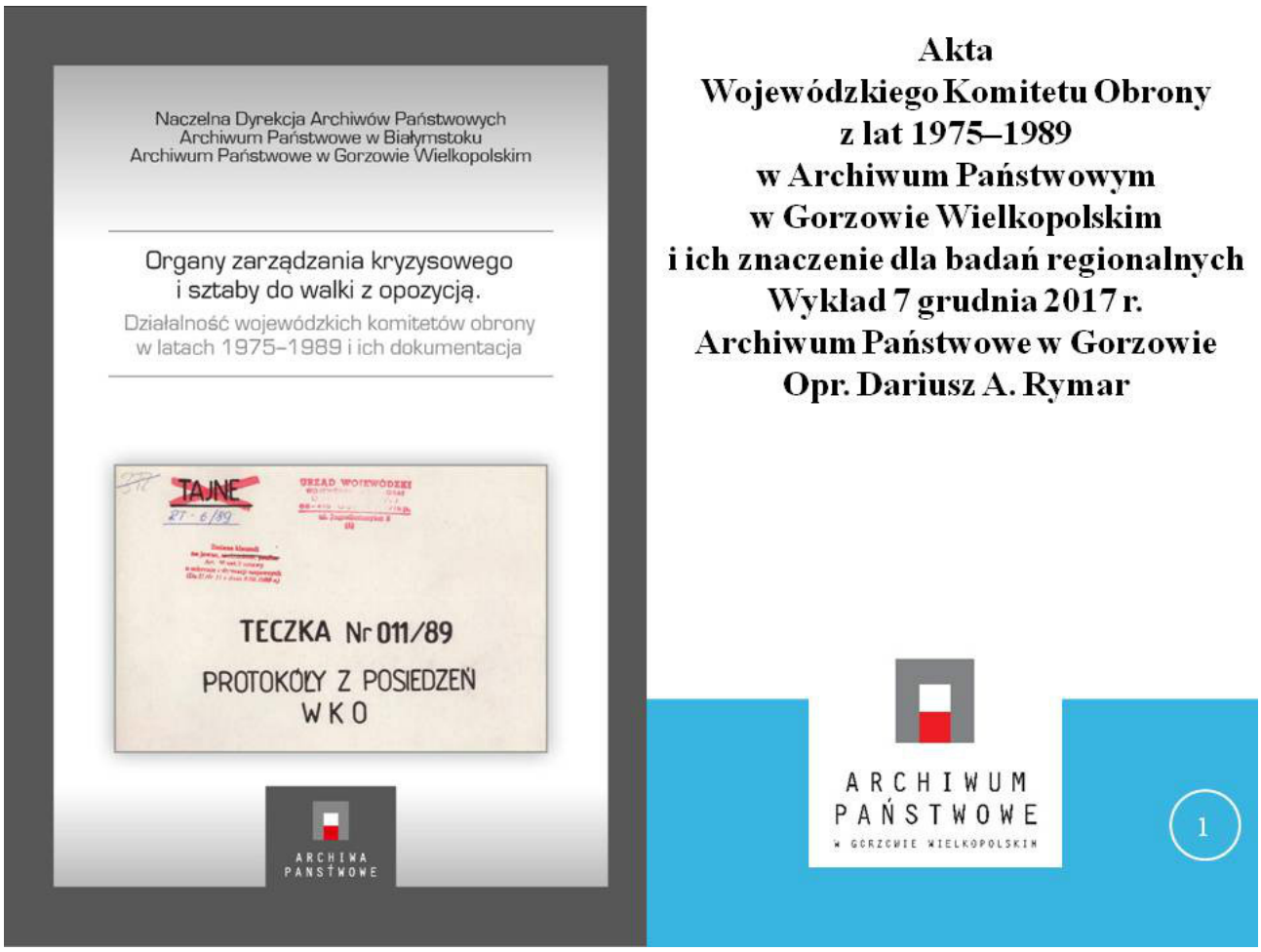
Prezentacja książki dra hab. Dariusza A. Rymara, prof AJP pt. "Organy zarządzania kryzysowego i sztaby do walki z opozycją"



kliknij: czytaj więcej aby obejrzeć dalszą część prezentacji

Wojewódzki Komitet Obrony w Gorzowie rozpoczął działalność wraz z powstaniem województwa gorzowskiego w roku 1975 i działał aż do zakończenia jego istnienia w roku 1998. Później jeszcze, komitet funkcjonował w ramach Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. do roku 2002, kiedy został zlikwidowany

Przygotowując poniższe opracowanie postawiono trzy zasadnicze cele:

1. Analiza ram organizacyjnych i chronologicznych działalności Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Gorzowie.

2. Przyjrzenie się kompletności zachowania jego dokumentacji.

3. Przebadanie na ile WKO odgrywał rolę w biegu wydarzeń politycznych w regionie.

To ostatnie zagadnienie starano się prześledzić w konfrontacji z innymi źródłami, starając się w ten sposób zweryfikować wartość protokołów z posiedzeń WKO dla badań regionalnych

- ✓ Jak wiadomo WKO powstały w latach 60.
- ✓ W roku 1975 powstał WKO w Gorzowie i działał do roku 2002, kiedy jego zadania zostały przekazane wojewodom
- ✓ Istotne cezury wewnętrzne w jego działalności stanowią lata: czerwiec 1981 – czerwiec 1989
- ✓ W jego skład wchodziły najważniejsze osoby w województwie: I sekretarz KW PZPR, jego zastępcy, Komendant Wojewódzki MO i jego zastępca ds. SB, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, wojewoda i jego zastępcy. Od czerwca 1981 przewodniczącym WKO był wojewoda

3



✓ Biurowiec „Stilonu”, w którym w latach 1975-1986 mieścił się Urząd Wojewódzki, a w nim zbierał się WKO

4

Akta WKO w Gorzowie przejęto do Archiwum Państwowego 10 września 2003 r. wraz z inną dokumentacją z kancelarii tajnej z lat 1975–1989. Przekazano wówczas 4 mb. akt – 378 j.a. Akta te zostały włączone do zespołu 66/927 Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. W tych materiałach akta WKO to 90 j.a., z czego najciekawsze to protokoły z posiedzeń WKO – 18 j.a. – 0,5 mb. z lat 1975–1989.

26 maja 2017 r. przejęto jeszcze 27 ja. – 0,88 mb. akt WKO z lat 1981–1997, w tym 12 j.a. z protokołami z posiedzeń WKO z lat 1982–1984 i 1990–1997, a 5 lipca 2017 jeszcze 2 j.a. – 0,07 mb. z protokołami z posiedzeń z roku 1998, uzupełniającymi materiały przejęte już wcześniej. Materiały te z nieznanych powodów odtajniono dopiero w latach 2009–2010.

Zatem łącznie protokołów z posiedzeń WKO w Gorzowie przejęto: 32 j.a. 0,8 mb. Z lat 1975–1998 (w tym 16 j.a. z lat 1981–1989).

W przypadku gorzowskiego WKO jego materiały są w zasadzie kompletne. Brakuje pojedynczych protokołów.

Zwraca jednak uwagę zaskakujący sposób ich prowadzenia w roku 1982. Zachowały się tu bowiem dwie teczki, których zawartość nakłada się na siebie. Nie byłoby to samo w sobie jeszcze niczym dziwnym, gdyż takie sytuacje często zdarzają się we współczesnych kancelariach na skutek niepoprawnego uporządkowania materiałów podczas ich archiwizacji. Jednak na ten problem pokrywania się czasowego protokołów nakłada się ich podwójna numeracja. I tak w sygn. 1753 (kancelaryjny znak akt: T-011) znajdują się protokoły z okresu 2 stycznia – 20 września 1982 o numerach 1-31 (brakuje nr 29), natomiast w sygn. 2630 (kancelaryjny znak akt: WKO-6414) są protokoły od 23 sierpnia do 23 grudnia o numerach od 1 do 15.

Ma to szczególne znaczenie dla okresu od końca sierpnia do połowy września, gdyż w tym czasie zajmowano się głównie bezpieczeństwem publicznym w kontekście dużej demonstracji, jaka miała miejsce w Gorzowie 31 sierpnia 1982 r. Większość protokołów dotyczących tego zagadnienia znajduje się w sygn. 2630, która dopiero od 26 maja 2017 r. znajduje się w Archiwum Państwowym. O tych posiedzeniach WKO (z sygn. 2630) wiadomo było tylko z innych dokumentów. Ponieważ protokoły nie były znane, a w posiadaniu Archiwum Państwowego były protokoły z okresu styczeń-wrzesień, wydawało się jedynym logicznym wnioskiem, że po prostu niektórych posiedzeń nie protokołowano. Był to jednak wniosek przedwczesny i błędny. Nie mając jednak całości dokumentacji z posiedzeń WKO, która w Archiwum Państwowym w Gorzowie została scalona dopiero w roku 2017, trudno było przewidzieć, że druga teczka, z tego samego okresu, ale z zupełnie inną zawartością i odrębną numeracją protokołów znajduje się nadal w kancelarii tajnej Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie.

Gorzowski Wojewódzki Komitet Obrony do połowy roku 1981 był mało znaczącym ciałem. Był typowym dla administracji – jak by określono to dziś – organem zarządzania kryzysowego, zwłaszcza zagrożenia wojennego, który w warunkach pokoju zajmował się sprawami organizacji ładu i bezpieczeństwa na wypadek działań zbrojnych.

Ta sytuacja zmieniła się znacząco w połowie roku 1981. Od tej pory spotkania WKO odbywały się z większą częstotliwością, bo ok. raz w miesiącu. Omawiano na nich kluczowe sprawy dla województwa, takie jak np. zaopatrzenie sklepów czy też zaopatrzenie rynku w paliwa w obliczu nadchodzącej zimy. Jednak najwięcej rozmawiano o przygotowaniach do sytuacji związanej z zagrożeniem wojennym, które od połowy roku 1981 zaczęto traktować znacznie bardziej serio niż wcześniej. Realizując uchwałę KOK nr 2/81 z 4 lutego 1981 r. dokonano zmiany na stanowisku przewodniczącego WKO. Dotychczasowy przewodniczący – I sekretarz KW PZPR R. Łabuś ustąpił ze stanowiska, a przewodnictwo w WKO przejął wojewoda gorzowski Stanisław Nowak (do tego czasu wiceprzewodniczący)

Pierwsze posiedzenie gorzowskiego WKO wyznaczające „nowe otwarcie" miało miejsce 30 czerwca 1981 r. Dokonano na nim zmian w składzie WKO. Do wcześniejszych członków WKO: Stanisława Nowaka – wojewody i przewodniczącego, płka Edmunda Kubiaka – szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego – zastępcy przewodniczącego, płka Lecha Kosiorowskiego – Komendanta Wojewódzkiego MO – zastępcy przewodniczącego, Floriana Marcińczyka i Mirosława Jutkiewicza – wicewojewodów dołączyli świeżo wybrani sekretarze KW PZPR Leszek Gościński (sekretarz ds. organizacyjnych) i Antoni Masło (sekretarz ds. propagandy). Ci dwaj ostatni zastąpili ustępujących członków WKO Romana Bukartyka i Edmunda Jóźwiaka. Natomiast do składu WKO nie wszedł I sekretarz KW PZPR.

Jesienią WKO intensyfikował prace związane – jak się okazało później – z wprowadzeniem stanu wojennego. Na posiedzeniu 23 września przyjęto do wiadomości uchwałę KOK nr 04/81 z 19 czerwca 1981 r. w sprawie militaryzacji. Zapewne jako rezultat tej uchwały wojewoda gorzowski wydał 8 października 1981 r. zarządzenie o militaryzacji przedsiębiorstw i zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych i komunikacji miejskiej podlegających administracji państwowej na wypadek *ogłoszenia mobilizacji oraz w czasie obowiązującego stanu wojennego*, które nabrało mocy 13 grudnia. Na posiedzeniu 3 listopada przyjęto informację o pracy wojskowych terenowych grup operacyjnych. Przedłożył ją płk Edmund Kubiak – pełnomocnik KOK. Ostatnie posiedzenie WKO przed wprowadzeniem stanu wojennego odbyło się 24 listopada.

Jak wynika z analizy protokołów z posiedzeń WKO od czerwca 1981, stale rosło jego znaczenie. Faktycznie formował się istotny organ kolegialny, który w warunkach stanu wojennego rozwinął działalność znacznie wykraczającą poza zarządzanie kryzysowe

10

Na posiedzeniach odbywanych już po wprowadzeniu stanu wojennego dominowały bowiem sprawy kadrowe: **dokonywano przeglądu kadr kierowniczych pod kątem ich postaw wobec „Solidarności”** i podejmowano w tym zakresie stosowne decyzje. Temu poświęcono większość z pierwszych posiedzeń po wprowadzeniu stanu wojennego, a **WKO od 13 grudnia do końca marca 1982 r. obradował aż 26 razy**! Natomiast w ocenie płka Kubiaka dokonywano przeglądu kadry kierowniczej jedynie w celu usunięcia *nieudaczników*, co jednak jego zdaniem nie do końca się powiodło *m.in. z uwagi na różne powiązania itp*. Niewątpliwie celem *przeglądu kadr* było także usuwanie osób nie sprawdzających się na funkcjach kierowniczych. Jednak z analizy protokołów z posiedzeń WKO jednoznacznie wynika, iż osoby na stanowiskach kierowniczych oceniano głównie pod kątem ich stosunku do „Solidarności”, co z ich działalnością merytoryczną nie miało wiele wspólnego.

11

W protokole z 23 grudnia 1981 r. znalazło się następujące stwierdzenie, które wyraził przewodniczący WKO:

Przewodniczący: Towarzysze, nie można dopuszczać do takich paradoksów, jak np. w Skwierzynie się stało, że solidarnościowcy zostali wyznaczeni na stanowiska pracy a branżowcy do dziś czekają na ofertę. Takiej sprawy nie może być, kierownictwa zakładów muszą wiedzieć, że żaden solidarnościowiec nie powinien i nie może być skierowany na stanowisko kierownicze tzn. nawet takie, żeby kierować najmniejszym zespołem ludzi – wniosek ten poddaję pod głosowanie.
Wniosek: Nie można wyznaczać solidarnościowców na żadne stanowiska, gdzie istnieje możliwość kierowania ludźmi.



Represje prowadzone pod pozorem przeglądu kadr obejmowały wszystkie dziedziny życia: oświatę, szkolnictwo wyższe, kulturę, zakłady przemysłowe itp. Charakterystyczną dla Gorzowa była **czystka przeprowadzona wśród sędziów**. Aż pięciu z woj. gorzowskiego Rada Państwa odwołała z funkcji (3 z Gorzowa i 2 ze Słubic). Było to najwięcej w kraju, bo w ogóle takich osób w pierwszych miesiącach stanu wojennego było zaledwie 23. Do tego dochodził jeden odwołany asesor (na 5 w kraju). Rozważano również rozszerzenie tej listy. Sprawa odwołania sędziów stanęła na posiedzeniu WKO 23 grudnia 1981 r. Referował ją prezes Sądu Wojewódzkiego, który postawił wniosek o odwołanie 6 sędziów z uwagi na ich aktywną działalność na rzecz „Solidarności", a kolejnego proponował skierować na emeryturę. Wniosek ten zaakceptowano jednogłośnie.

13

Jednym z sędziów przewidzianych do odwołania był **Krzysztof Cierkoński**, sędzia Sądu Rejonowego w Gorzowie. Jak wynika z innej dokumentacji, już następnego dnia – 24 grudnia (Wigilia nie była tu przeszkodą) prezes Sądu Wojewódzkiego skierował stosowny wniosek w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości, w którym stwierdzał, że Cierkoński *ze względu na swoją postawę i przekonania polityczne nie daje rękojmi należytego wykonywania obowiązków sędziego PRL*. Tego samego dnia z Sądu wyszły wnioski w sprawie pozostałych pięciu sędziów (ostatecznie wyrzucono pięciu z sześciu zaplanowanych). Niewątpliwie sprawę tę prezes Sądu Wojewódzkiego wcześniej uzgadniał z przełożonymi w Ministerstwie Sprawiedliwości. Jednak zbieżność czasowa z rozpatrywaniem tego na posiedzeniu WKO jest oczywista: potrzebował akceptacji tego gremium i ją otrzymał.

Sprawa sędziów powróciła jeszcze na następnym posiedzeniu WKO. Prezes Sądu Wojewódzkiego stwierdził wówczas, że do odwołania kwalifikuje się kolejnych 7, a zatem łącznie 13-14 sędziów na 52 zatrudnionych w ogóle. W tym kontekście rozważano również sprawę sędziego **Ryszarda Robaka**. Wprawdzie nie było zastrzeżeń do niego, jednak jego syn – Marek Robak był zaangażowany w działalność w RMP i NZS i od 13 grudnia był internowany.

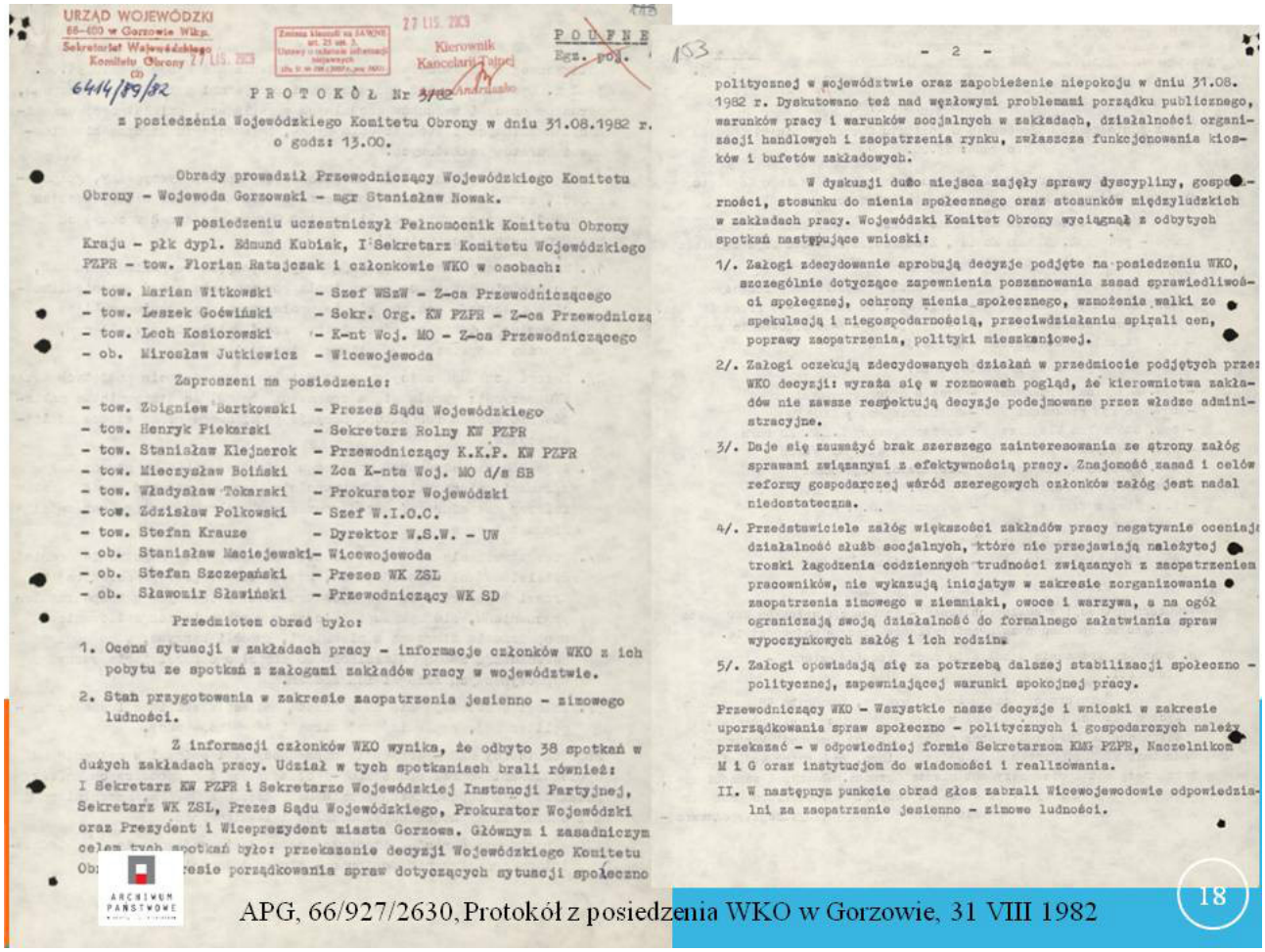


Poza czystkami personalnymi WKO w Gorzowie w okresie stanu wojennego dwukrotnie stanął w obliczu konieczności podjęcia dramatycznych decyzji. Po raz pierwszy miało to miejsce tuż po wprowadzeniu stanu wojennego. **15 grudnia 1981** r. w gorzowskich Zakładach Mechanicznych wybuchł strajk, który rozbito siłą nad ranem 16. grudnia. Pacyfikację przeprowadziły siły milicyjno-wojskowe przy użyciu 682 milicjantów, 950 żołnierzy, czołgu, 3 transporterów opancerzonych, użyto również gazu łzawiącego. Za udział w strajku zatrzymano 81 osób, pobito przynajmniej 33 osoby (tyle jest znanych z imienia i nazwiska), 15 osób zostało skazanych przez sądy, 29 przez kolegium ds. wykroczeń. To wydarzenie odbiło się szerokim echem także poza Gorzowem. Według niektórych ówczesnych gorzowskich decydentów decyzja o rozbiciu strajku zapadła na posiedzeniu WKO, według innych podjął ją nieformalny sztab kryzysowy, którego trzon stanowiły te same osoby, które tworzyły kierownictwo WKO (przewodniczący i jego zastępcy)

16

O wiele bardziej jasne są okoliczności podjęcia innej ważnej decyzji WKO w okresie stanu wojennego, która dotyczyła siłowej likwidacji demonstracji zorganizowanej w Gorzowie przez podziemną „Solidarność" **31 sierpnia 1982** r. Uczestniczyło w niej ok. 5 tys. osób. Do jej likwidacji użyto: 615 funkcjonariuszy MO i 16 strażaków, 200 granatów łzawiących, 26 naboi pistoletowo-łzawiących, armatkę wodną, pojazd opancerzony BTR, 4 wozy strażackie. W trakcie rozpraszania demonstracji uszkodzeniu uległy 2 wozy strażackie i 14 pojazdów MO, poszkodowanych zostało 22 funkcjonariuszy MO (w tym jeden poważniej) i 2 strażaków. Szkody materialne szacowano na 200 tys. zł (m.in. wybite szyby w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Sądu Wojewódzkiego). Zatrzymano 213 osób, z czego osadzono w aresztach 142 osoby. Skazano przez sądy 26 osób – na kary od 6 miesięcy do 4 lat pozbawienia wolności (najczęściej było to 3 lata), a ponadto skierowano do kolegium karno-administracyjnego 108 osób, z czego kolegium ukarało 94 osoby, w tym 11 skazano na kary aresztu od 1 do 3 miesięcy. Łącznie zasądzono 986 tys. zł grzywien. Była to największa demonstracja w okresie stanu wojennego jaka miała miejsce na Ziemi Lubuskiej (w rozumieniu obecnego woj. lubuskiego)

17



URZĄD WOJEWÓDZKI
66-400 w Gorzowie Wlkp.
Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu Obrony 27 LIS. 2003
Kierownik Kancelarii Tajnej
POUFNE
Bez. poj.
6414/89/82

PROTOKÓŁ Nr 3/82

z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony w dniu 31.08.1982 r. o godz: 13.00.

Obrady prowadził Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrony - Wojewoda Gorzowski - mgr Stanisław Nowak.

W posiedzeniu uczestniczył Pełnomocnik Komitetu Obrony Kraju - płk dypl. Edmund Kubiak, I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR - tow. Florian Ratajczak i członkowie WKO w osobach:

- tow. Marian Witkowski - Szef WSzW - Z-ca Przewodniczącego
- tow. Leszek Goćwiński - Sekr. Org. KW PZPR - Z-ca Przewodniczą
- tow. Lech Kosiorowski - K-nt Woj. MO - Z-ca Przewodniczącego
- ob. Mirosław Jutkiewicz - Wicewojewoda

Zaproszeni na posiedzenie:

- tow. Zbigniew Bartkowski - Prezes Sądu Wojewódzkiego
- tow. Henryk Piekarski - Sekretarz Rolny KW PZPR
- tow. Stanisław Klejnerok - Przewodniczący K.K.P. KW PZPR
- tow. Mieczysław Boiński - Zca K-nta Woj. MO d/s SB
- tow. Władysław Tokarski - Prokurator Wojewódzki
- tow. Zdzisław Polkowski - Szef W.I.O.C.
- tow. Stefan Krauze - Dyrektor W.S.W. - UW
- ob. Stanisław Maciejewski - Wicewojewoda
- ob. Stefan Szczepański - Prezes WK ZSL
- ob. Sławomir Sławiński - Przewodniczący WK SD

Przedmiotem obrad było:

1. Ocena sytuacji w zakładach pracy - informacje członków WKO z ich pobytu ze spotkań z załogami zakładów pracy w województwie.
2. Stan przygotowania w zakresie zaopatrzenia jesienno - zimowego ludności.

Z informacji członków WKO wynika, że odbyto 38 spotkań w dużych zakładach pracy. Udział w tych spotkaniach brali również: I Sekretarz KW PZPR i Sekretarze Wojewódzkiej Instancji Partyjnej, Sekretarz WK ZSL, Prezes Sądu Wojewódzkiego, Prokurator Wojewódzki oraz Prezydent i Wiceprezydent miasta Gorzowa. Głównym i zasadniczym celem tych spotkań było: przekazanie decyzji Wojewódzkiego Komitetu Ob[illegible]resie porządkowania spraw dotyczących sytuacji społeczno

- 2 -

politycznej w województwie oraz zapobieżenie niepokoju w dniu 31.08. 1982 r. Dyskutowano też nad węzłowymi problemami porządku publicznego, warunków pracy i warunków socjalnych w zakładach, działalności organizacji handlowych i zaopatrzenia rynku, zwłaszcza funkcjonowania kiosków i bufetów zakładowych.

W dyskusji dużo miejsca zajęły sprawy dyscypliny, gospo[illegible]rności, stosunku do mienia społecznego oraz stosunków międzyludzkich w zakładach pracy. Wojewódzki Komitet Obrony wyciągnął z odbytych spotkań następujące wnioski:

1/. Załogi zdecydowanie aprobują decyzje podjęte na posiedzeniu WKO, szczególnie dotyczące zapewnienia poszanowania zasad sprawiedliwości społecznej, ochrony mienia społecznego, wzmożenia walki ze spekulacją i niegospodarnością, przeciwdziałaniu spirali cen, poprawy zaopatrzenia, polityki mieszkaniowej.

2/. Załogi oczekują zdecydowanych działań w przedmiocie podjętych przez WKO decyzji: wyraża się w rozmowach pogląd, że kierownictwa zakładów nie zawsze respektują decyzje podejmowane przez władze administracyjne.

3/. Daje się zauważyć brak szerszego zainteresowania ze strony załóg sprawami związanymi z efektywnością pracy. Znajomość zasad i celów reformy gospodarczej wśród szeregowych członków załóg jest nadal niedostateczna.

4/. Przedstawiciele załóg większości zakładów pracy negatywnie oceniają działalność służb socjalnych, które nie przejawiają należytej troski łagodzenia codziennych trudności związanych z zaopatrzeniem pracowników, nie wykazują inicjatyw w zakresie zorganizowania zaopatrzenia zimowego w ziemniaki, owoce i warzywa, a na ogół ograniczają swoją działalność do formalnego załatwiania spraw wypoczynkowych załóg i ich rodzin.

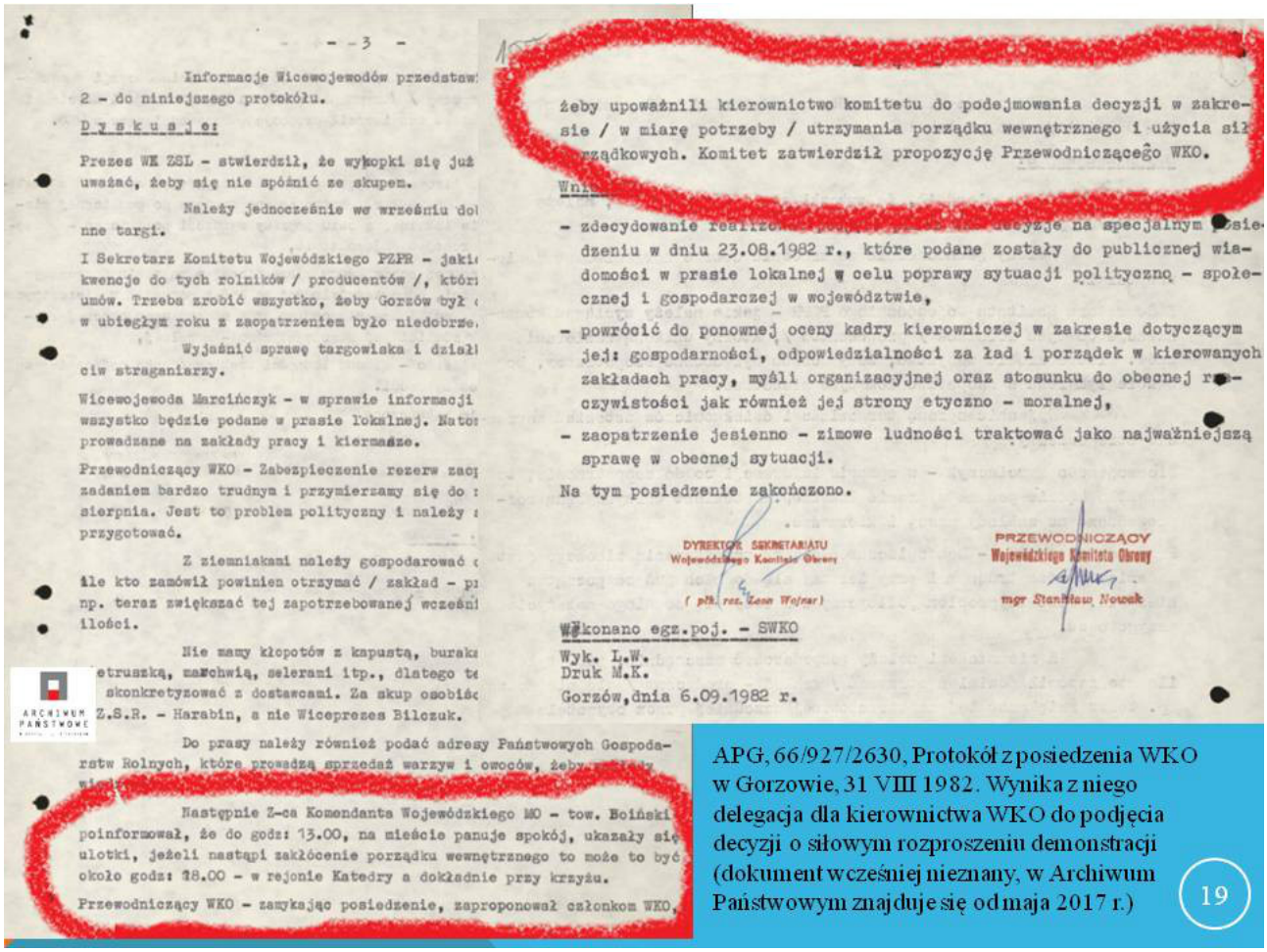
5/. Załogi opowiadają się za potrzebą dalszej stabilizacji społeczno - politycznej, zapewniającej warunki spokojnej pracy.

Przewodniczący WKO - Wszystkie nasze decyzje i wnioski w zakresie uporządkowania spraw społeczno - politycznych i gospodarczych należy przekazać - w odpowiedniej formie Sekretarzom KMG PZPR, Naczelnikom M i G oraz instytucjom do wiadomości i realizowania.

II. W następnym punkcie obrad głos zabrali Wicewojewodowie odpowiedzialni za zaopatrzenie jesienno - zimowe ludności.

APG, 66/927/2630, Protokół z posiedzenia WKO w Gorzowie, 31 VIII 1982

18



- 3 -

Informacje Wicewojewodów przedstaw
2 - do niniejszego protokółu.

D y s k u s j a:

Prezes WK ZSL - stwierdził, że wykopki się już
uważać, żeby się nie spóźnić ze skupem.

Należy jednocześnie we wrześniu do
nne targi.

I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR - jaki
kwencje do tych rolników / producentów /, któr
umów. Trzeba zrobić wszystko, żeby Gorzów był
w ubiegłym roku z zaopatrzeniem było niedobrze.

Wyjaśnić sprawę targowiska i działa
ciw straganierzy.

Wicewojewoda Marcińczyk - w sprawie informacji
wszystko będzie podane w prasie lokalnej. Nato
prowadzane na zakłady pracy i kiermasze.

Przewodniczący WKO - Zabezpieczenie rezerw zac
zadaniem bardzo trudnym i przymierzamy się do
sierpnia. Jest to problem polityczny i należy
przygotować.

Z ziemniakami należy gospodarować
ale kto zamówił powinien otrzymać / zakład - p
np. teraz zwiększać tej zapotrzebowanej wcześn
ilości.

Nie mamy kłopotów z kapustą, buraka
etruszką, marchwią, selerami itp., dlatego t
skonkretyzować z dostawcami. Za skup osobiś
Z.S.R. - Harabin, a nie Wiceprezes Bilczuk.

Do prasy należy również podać adresy Państwowych Gospoda-
rstw Rolnych, które prowadzą sprzedaż warzyw i owoców, żeby

Następnie Z-ca Komendanta Wojewódzkiego MO - tow. Boiński
poinformował, że do godz: 13.00, na mieście panuje spokój, ukazały się
ulotki, jeżeli nastąpi zakłócenie porządku wewnętrznego to może to być
około godz: 18.00 - w rejonie Katedry a dokładnie przy krzyżu.

Przewodniczący WKO - zamykając posiedzenie, zaproponował członkom WKO,

żeby upoważnili kierownictwo komitetu do podejmowania decyzji w zakre-
sie / w miarę potrzeby / utrzymania porządku wewnętrznego i użycia sił
rządkowych. Komitet zatwierdził propozycję Przewodniczącego WKO.

Wni

- zdecydowanie realiz decyzje na specjalnym posie-
dzeniu w dniu 23.08.1982 r., które podane zostały do publicznej wia-
domości w prasie lokalnej w celu poprawy sytuacji polityczno - społe-
cznej i gospodarczej w województwie,
- powrócić do ponownej oceny kadry kierowniczej w zakresie dotyczącym
jej: gospodarności, odpowiedzialności za ład i porządek w kierowanych
zakładach pracy, myśli organizacyjnej oraz stosunku do obecnej r
czywistości jak również jej strony etyczno - moralnej,
- zaopatrzenie jesienno - zimowe ludności traktować jako najważniejszą
sprawę w obecnej sytuacji.

Na tym posiedzenie zakończono.

DYREKTOR SEKRETARIATU
Wojewódzkiego Komitetu Obrony
(płk. rez. Zenon Wojnar)

PRZEWODNICZĄCY
Wojewódzkiego Komitetu Obrony
mgr Stanisław Nowak

Wykonano egz.poj. - SWKO
Wyk. L.W.
Druk M.K.
Gorzów, dnia 6.09.1982 r.

APG, 66/927/2630, Protokół z posiedzenia WKO w Gorzowie, 31 VIII 1982. Wynika z niego delegacja dla kierownictwa WKO do podjęcia decyzji o siłowym rozproszeniu demonstracji (dokument wcześniej nieznany, w Archiwum Państwowym znajduje się od maja 2017 r.)

19



31 VIII 1982 w Gorzowie

20



Uszkodzony przez ZOMO witraż w gorzowskiej katedrze w czasie tłumienia demonstracji 31 VIII 1982 jest widoczny do dziś

21

WKO jako „opiekun" amnestionowanych działaczy opozycji

- ✓ W lipcu 1984 władze ogłosiły amnestię zwalniając z więzień i aresztów tymczasowych większość więźniów politycznych lub też umarzając postępowania będące w toku. W przypadku Gorzowa z amnestii skorzystało ok. 18-27 osób (podawane są różne dane), które traktowano jako polityczne. 13 z nich zwolniono z aresztów tymczasowych
- ✓ Na posiedzeniach WKO omawiano sprawę ich zatrudnienia
- ✓ Zgodnie z wytycznymi nr 36 Ministerstwa Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych wydanymi w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości i Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przestrzennej z 30 lipca 1984 r. przyjęto zasadę, że osoby zwolnione z pracy z powodów politycznych nie będą przyjmowane do pracy w zakładach uznanych za *szczególnie ważne*, co faktycznie oznaczało największe zakłady w regionie

22

WKO jako opiekun amnestionowanych działaczy opozycji

- ✓ Norbert Ziska, Tadeusz Stencel, Aleksander Cholewa i Stanisław Żytkowski, którzy zgłosili się do Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta i otrzymali propozycje zatrudnienia

- ✓ Według informacji przedstawionej na posiedzeniu WKO **N. Zisce** nie pozwolono na powrót do „Stilonu", ale zaoferowano mu pracę w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej (PKM), którą podjął. Faktycznie miało to miejsce, gdyż Ziska (tymczasowo aresztowany 21 lutego – 26 lipca 1984 r.) po zwolnieniu pracował w PKM w okresie od 9 sierpnia do 10 listopada 1984 r. Musiała to być jednak praca niesatysfakcjonująca, bo pracował tam krótko, a następnie pracę znalazł w sektorze prywatnym

ARCHIWUM PAŃSTWOWE

23

WKO jako opiekun amnestionowanych działaczy opozycji

- ✓ Inaczej jest w przypadku konfrontacji zapisów z protokołów z posiedzeń WKO z pamięcią drugiej osoby której zatrudnieniem zajmował się WKO – **Aleksandra Cholewy**. Raczej nie mógł on szukać pracy w Urzędzie Miasta Gorzowa (jak to wynika z załącznika do protokołu z posiedzenia WKO), gdyż mieszkał w Myśliborzu. Po jego tymczasowym aresztowaniu (3 marca – 26 lipca 1984 r.) starał się o powrót do pracy w swoim macierzystym Liceum Ogólnokształcącym w Myśliborzu. Nie chciano go tam zatrudnić. Po zwolnieniu z aresztu długo chorował, zatrudniono go dopiero od 1 kwietnia 1985 r. w Szkole Podstawowej w Golenicach, stąd dziwi informacja przygotowana na posiedzenie WKO z sierpnia 1984 r. mówiąca o planie jego szybkiego zatrudnieniu, stojąca zresztą w sprzeczności z treścią samego protokołu, w której stwierdzano, że nie należy go zatrudniać w oświacie

24

WKO jako opiekun amnestionowanych działaczy opozycji

- ✓ Trzecia z wymienionych osób – **Stanisław Żytkowski** (tymczasowo aresztowany od 30 stycznia do 29 lipca 1984 r.) – lider gorzowskiej podziemnej „Solidarności", według informacji przedstawionej na posiedzeniu WKO otrzymał propozycję zatrudnienia w charakterze radcy prawnego w Wojewódzkim Zakładzie Usług Wodnych. Pytany o to przeze mnie, zaprzecza jakoby otrzymał od kogokolwiek taką propozycję, a pracę we wspomnianej jednostce załatwił sobie sam
- ✓ Jeśli chodzi o **Tadeusza Stencela**, to nie udało się ustalić o kogo mogło chodzić. Nazwisko takie nie pojawia się wśród działaczy gorzowskiej „Solidarności" aresztowanych w roku 1984, nie kojarzą go jej działacze z tamtych lat. Wszystko wskazuje zatem na to, że osoba ta nie miała nic wspólnego z działalnością polityczną i znalazła się przypadkowo w tym gronie

ARCHIWUM PAŃSTWOWE

25

- ✓ Z przeanalizowanej dokumentacji WKO można wyciągnąć wniosek, że faktycznie o zatrudnieniu osób zwolnionych z powodów politycznych decydowano na najwyższym szczeblu wojewódzkim. Pytani o to działacze podziemnej „Solidarności" źródeł swoich kłopotów z zatrudnieniem po wyjściu z aresztu lub więzienia upatrują w działalności SB. Niewątpliwie SB czuwała nad tym zjawiskiem. Jednak decyzje – przynajmniej w niektórych wypadkach, co pokazują przeanalizowane protokoły z posiedzeń WKO – podejmowano właśnie w tym gremium, a w każdym razie było ono zainteresowane tym procesem i miało na niego wpływ. Z drugiej strony, w dokumentacji dotyczącej tego zagadnienia widać jej liczne niedokładności, proces powrotu do pracy jest tu opisany niedokładnie, co więcej zaliczeno do działaczy politycznych osobę nie mającej z gorzowskim podziemiem politycznym nic wspólnego. Być może odnajdą się jeszcze kolejne materiały dotyczące tego problemu, które pozwolą na jego pełniejsze rozpoznanie

ARCHIWUM PAŃSTWOWE

26

Wnioski końcowe

- ✓ Do połowy roku 1981 kierował nim I sekretarz KW PZPR (i zarazem przewodniczący WRN), a następnie wojewoda gorzowski. Do połowy roku 1981 był typowym ciałem zajmującym się planowaniem działalności państwa na wypadek konfliktu zbrojnego. Od połowy roku 1981 rozpoczął przygotowania województwa do – jak się okazało później – wprowadzenia stanu wojennego.
- ✓ Po wprowadzeniu stanu wojennego stał się ciałem kolegialnym spotykającym się bardzo często i podejmującym najważniejsze decyzje polityczne w regionie od czystek personalnych począwszy a na decyzjach o użyciu siły wobec protestujących przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego.



Wnioski końcowe

- ✓ Po zniesieniu stanu wojennego (lipiec 1983) jego rola zmalała, jednak WKO nadal nadzorował życie polityczne w regionie. Uległo to zmianie od jesieni 1988 r., kiedy wobec zmian politycznych w kraju WKO ponownie stał się ciałem koncentrującym się na organizacji zarządzania regionem w wypadku kryzysu militarnego kraju.
- ✓ Z drugiej strony pomimo roli WKO jako istotnego organu kolegialnego nie można przeceniać jego znaczenia w systemie decyzyjnym. Było to bowiem zjawisko znacznie bardziej złożone. Każdy z uczestników WKO miał przecież swoje władze zwierzchnie, skąd otrzymywał polecenia. Te władze zwierzchnie to głównie Urząd Rady Ministrów, KC PZPR, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Komitet Obrony Kraju i w okresie stanu wojennego pozakonstytucyjna Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

28

Wnioski końcowe

- ✓ WKO należy zatem postrzegać jako organ istotny, koordynujący działania, lecz niesuwerenny w swoich decyzjach, bo musiały być one przekazywane i konsultowane z władzami nadrzędnymi.
- ✓ Dokumentacja gorzowskiego WKO jest w zasadzie kompletna, brakuje niewielkiej części protokołów z jego posiedzeń. Stanowi ona cenne źródło wiedzy o życiu społecznym i politycznym lat 80. XX w.



Wnioski końcowe

- ✓ Analizując jej treść należy jednak podchodzić do niej z ostrożnością, gdyż protokoły z posiedzeń WKO, z pozoru obszerne, zawierają liczne przekłamania, co pokazują przeanalizowane wyże przykłady. Niejednokrotnie są one rezultatem niskiej jakości personelu kancelaryjnego, a także trudności w wiernym odnotowaniu przebiegu posiedzenia, w którym mogło uczestniczyć nawet kilkadziesiąt osób. Dlatego należy korzystać z nich ostrożnie, konfrontując treść protokołów i załączonych do nich materiałów z innymi źródłami. Pokazuje to doskonale przeanalizowana powyżej sprawa zatrudniania osób zwalnianych z pracy po aresztowaniu za działalność polityczną, którą dwukrotnie w roku 1984 zajmował się WKO

ARCHIWUM PAŃSTWOWE

30

Dziękuję za uwagę



